

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Wtorek, 1 sierpnia

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generała Szturmowa Stalina 6

Nr 209 (1703)

Naprężona sytuacja w Belgii
Żandarmeria i wojsko
przeciwko demonstrantom i strajkującym

BRUKSELA [PAP]. Ruch strajkowy robotników belgijskich rozszerza się bez przerwy, obejmując obecnie ponad 600 tysięcy osób. Życie w Brukseli, Liege i Gandawie zamario. Port w Antwerpii jest niemal całkowicie unieruchomiony. Do strajkujących robotników w stoczni przyłączyli się dokerzy. Według opinii sekretarza jednego ze związków zawodowych metalowców, Roberta Lambien, ruch strajkowy robotników belgijskich nigdy jeszcze nie miał tak szerokiego zasięgu. W szeregu miast doszło do gwałtownych starć między policją i strajkującymi.

W Brukseli manifestantów zaatakowały oddziały konnej żandarmerii, które wjechały w tłum, plazując go szablami. Na głowy żandarmów posypały się kamienie, odłamki żelaza, flaszki i krzesła. Kilkadziesiąt osób odniosło poważne obrażenia, m. in. pobity został sekr. gen. belgijskiej Partii Komunistycznej Lallemand, który krocząc na czele manifestantów. W Brukseli stanęły tramwaje. W sobotę po poł. policja usiłowała przy pomocy lamistrajków uruchomić kilka wagonów, ale strajkujący do tego nie dopuścili. W wyniku starć poważne obrażenia odniósł m. in. senator socjalistyczny Doutepont, którego odwieziono do szpitala. Wokół dworca w Brukseli patrolują bez przerwy dniem i nocą oddziały żandarmerii.

Poważne starcie miało miejsce również w Liege. Po trzech godzinach potyczki ulicznej ze wzmocnionymi oddziałami żandarmerii, strajkujący wycofali się ze śródmieścia.

Według doniesień gazet, w mieście ogłoszony został stan oblężenia i sprowadzono doń wojska. Zarządzenie rządu zakazuje ludności Liege, Brukseli i Verviers zbierania się na ulicach w grupach ponad 5 osób.

Zwycięscy II etapu
współzawodnictwa

SZCZECIN [PAP]. W drugim etapie współzawodnictwa między nabrzeżami portu szczecińskiego zwyciężyła ponownie załoga nabrzeża gliwickiego, osiągając średnią normę 206 proc.

W etapie tym wyróżnili się trzymarż: St. Pyszny i J. Klim, uzyskując 271 i 262 proc. normy, sztafeterzy z „Odry”: St. Skorek, Br. Durski i M. Ziabek — od 212 do 236 proc., dźwigowci: Jan Stepień, H. Rutkowski, A. Jaworski i J. Tyszkiewicz.

W warsztatach portowych pierwsze miejsce we współzawodnictwie zespołowym zajęła grupa stolarzy, która wykonała normę 331%, a w indywidualnym — P. Masan i St. Korbas — 285 i 303 proc.

Przodującą jednostką w taborze pływającym był holownik „Henryk”.

Nowe osiągnięcie
radzieckiej myśli konstruktorskiej

Wielkie zainteresowanie wzbudziła wiadomość o rozpoczęciu seryjnej produkcji uniwersalnych siewników dla jednoczesnego zasiewu traw wieloletnich i kultur zbożowych. Siewniki tego rodzaju, nieznanego do

Komunikacja kolejowa z Liege, Charleroi, Tournay, Verviers ustala. Pociągi międzynarodowe, przechodzące przez Walonię kierowane są na okrąg flamandzki, aby drogą okrężną dotrzeć do miejsca przeznaczenia. Podobnie jak okrąg Liege, zagłębie Borinage zostało od stolicy odcięte. Ruch na szosach i ulicach kontrolowany jest przez komitet strajkowy, który wydaje przepustki jedynie lekarzom, dziennikarzom i samochodom z żywnością.

W miastach walońskich ukazały się wielkie afisze, głoszące, że Walończycy się nie podadzą. Wszystkie punkty strategiczne Walonii okupowane są przez wojsko i żandarmerię.

W sobotę po poł. przerwana została komunikacja lotnicza. Do strajku przyłączył się personel nawigacyjny i radiotelegraficzny belgijskiego towarzystwa lotniczego „Sabona”.

Strajk objął częściowo również Flandrię zachodnią i wschodnią. W Brabancji strajk objął w 100 proc. przemysł metalowy i elektryczny, strajkują również kolejarze i tramwajarze.

W najbardziej klerikalnej prowincji Limburgii, zanotowano szeroki akt sabotażu. Według doniesienia „Le Peuple”, w niedzielę rozpoczęła emisję na długości fali 210 m. podziemna stacja radiowa strajkujących robotników. Dziennik donosi, że strajkujący budują na szosach w Walonii barykady. Pismo zapowiada, że od poniedziałku zamknięte zostaną w Brukseli kawiarnie, restauracje i hotele.

W poniedziałek po poł. ma przybyć do Brukseli pierwsza kolumna Walończyków, którzy zapowiedzieli na wtorek marsz na zamek królewski. Z drugiej strony belgijska agencja prasowa „Belga” donosi, że do Belgii przybyły z Nadrenii okupacyjne oddziały armii belgijskiej, którym powierzono ochronę punktów strategicznych. Jak się zdaje, rozmach fali strajkowej mas robotniczych przeszedł oczekiwania przywódców socjalistycznych, którzy usiłują utrzymać kierownictwo ruchu w swoich rękach. Socjalistyczny „Le Peuple” broni się przez zarzutem, że ruch zamierza do głębszych prze-

bieżyć do Brukseli pierwsza kolumna Walończyków, którzy zapowiedzieli na wtorek marsz na zamek królewski. Z drugiej strony belgijska agencja prasowa „Belga” donosi, że do Belgii przybyły z Nadrenii okupacyjne oddziały armii belgijskiej, którym powierzono ochronę punktów strategicznych. Jak się zdaje, rozmach fali strajkowej mas robotniczych przeszedł oczekiwania przywódców socjalistycznych, którzy usiłują utrzymać kierownictwo ruchu w swoich rękach. Socjalistyczny „Le Peuple” broni się przez zarzutem, że ruch zamierza do głębszych prze-

bieżyć do Brukseli pierwsza kolumna Walończyków, którzy zapowiedzieli na wtorek marsz na zamek królewski. Z drugiej strony belgijska agencja prasowa „Belga” donosi, że do Belgii przybyły z Nadrenii okupacyjne oddziały armii belgijskiej, którym powierzono ochronę punktów strategicznych. Jak się zdaje, rozmach fali strajkowej mas robotniczych przeszedł oczekiwania przywódców socjalistycznych, którzy usiłują utrzymać kierownictwo ruchu w swoich rękach. Socjalistyczny „Le Peuple” broni się przez zarzutem, że ruch zamierza do głębszych prze-

bieżyć do Brukseli pierwsza kolumna Walończyków, którzy zapowiedzieli na wtorek marsz na zamek królewski. Z drugiej strony belgijska agencja prasowa „Belga” donosi, że do Belgii przybyły z Nadrenii okupacyjne oddziały armii belgijskiej, którym powierzono ochronę punktów strategicznych. Jak się zdaje, rozmach fali strajkowej mas robotniczych przeszedł oczekiwania przywódców socjalistycznych, którzy usiłują utrzymać kierownictwo ruchu w swoich rękach. Socjalistyczny „Le Peuple” broni się przez zarzutem, że ruch zamierza do głębszych prze-

bieżyć do Brukseli pierwsza kolumna Walończyków, którzy zapowiedzieli na wtorek marsz na zamek królewski. Z drugiej strony belgijska agencja prasowa „Belga” donosi, że do Belgii przybyły z Nadrenii okupacyjne oddziały armii belgijskiej, którym powierzono ochronę punktów strategicznych. Jak się zdaje, rozmach fali strajkowej mas robotniczych przeszedł oczekiwania przywódców socjalistycznych, którzy usiłują utrzymać kierownictwo ruchu w swoich rękach. Socjalistyczny „Le Peuple” broni się przez zarzutem, że ruch zamierza do głębszych prze-

bieżyć do Brukseli pierwsza kolumna Walończyków, którzy zapowiedzieli na wtorek marsz na zamek królewski. Z drugiej strony belgijska agencja prasowa „Belga” donosi, że do Belgii przybyły z Nadrenii okupacyjne oddziały armii belgijskiej, którym powierzono ochronę punktów strategicznych. Jak się zdaje, rozmach fali strajkowej mas robotniczych przeszedł oczekiwania przywódców socjalistycznych, którzy usiłują utrzymać kierownictwo ruchu w swoich rękach. Socjalistyczny „Le Peuple” broni się przez zarzutem, że ruch zamierza do głębszych prze-

bieżyć do Brukseli pierwsza kolumna Walończyków, którzy zapowiedzieli na wtorek marsz na zamek królewski. Z drugiej strony belgijska agencja prasowa „Belga” donosi, że do Belgii przybyły z Nadrenii okupacyjne oddziały armii belgijskiej, którym powierzono ochronę punktów strategicznych. Jak się zdaje, rozmach fali strajkowej mas robotniczych przeszedł oczekiwania przywódców socjalistycznych, którzy usiłują utrzymać kierownictwo ruchu w swoich rękach. Socjalistyczny „Le Peuple” broni się przez zarzutem, że ruch zamierza do głębszych prze-

bieżeń społecznych i politycznych oświadczając, że jego celem ma być rzekomo wyłączenie uzyskanie abdykacji króla i ukrócenie panowania klerykałów w Belgii, lecz, że ustrój monarchii konstytucyjnej nie jest kwestionowany.



Zespół Ogrodnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Gumieńcach pod Szczecinem prowadzi na szeroką skalę zakrojoną uprawę warzyw polowych, zaopatrując w nie rynki woj. szczecińskiego. Na 215 ha ziemi zasiano lub zasadzono pomidory, kapustę, butaczki ćwikłowe, kalafiora, kalarepę, marchew, pietruszkę, sałaty, porę i cebulę.

Na terenie zespołu Gumieńce buduje się obecnie kompleks ciepłarni o powierzchni 0,4 ha. Ciepłarnie te będą ogrzewane centralnie, tak że pozwolą nawet w okresie zimowym na uprawę warzyw. W okresie jesienno-wiosennym wysyła warzywa na teren całej Polski. Na zdjęciu: Plełenie i motykowanie buraków pastewnych przez brygadę Józefa Szymańskiego. Foto — Film Polski

Strajk okupacyjny
górników francuskich

GENEWA [PAP]. Jak donoszą z Paryża, 300 górników szybu nr 7 kopalni węgla w Auchel (dep. Pas de Calais) odmówiło w piątek po skończonej pracy powrotu na powierzchnię, pozostając w kopalni na znak protestu przeciw rządzeniu o zamknięciu szybu. Dyrekcja

kopalni zabroniła puszczania w ruch dźwigu, który miał manifestującym górnikom zawieźć żywność. Mimo to robotnicy puścili w ruch dźwig i zaopatryli się w pożywienie.

Jak wynika z wiadomości, które nadeszły do Paryża, górnicy w Auchel spędzili całą noc z piątku na sobotę na dnie szybu i nadal tam pozostają. — Wśród górników okolicznych kopalni i miejscowej ludności panuje powszechne oburzenie na metody dyrekcji i organizuje się ruch solidarności z górnikiem z Auchel.

Warzywnictwo
na wielką skalęProtest
robotników
angielskich

LONDYN „Daily Worker” donosi, że robotnicy wielkich zakładów kra- wieckich Rosnera w Londynie, wystosowali do premiera Attlee rezolucję, która domaga się odmowy wysyłki wojsk angielskich do Korei. Podobne rezolucje i telegramy napływają z różnych części Anglii.

Życie
w wyzwolonej Korei

MOSKWA [PAP]. Jak podaje radio Phenian, we wszystkich wioskach wyzwolonej prowincji Kengon, w południowej części prowincji Kanwon i Hwanhe przygotowuje się w szybkim tempie przeprowadzenie reformy rolnej. Rozdziałenie ziemi rozpocznie się 1 sierpnia. Po wsiach odbywają się masowe zebrania, na których chłopcy wyrażają wolę okazania wszelkiej pomocy komitetom ludowym w przeprowadzeniu reformy. W wyzwolonych powiatach prowincji Kenoi, rozpoczęły się wybory do wiejskich komitetów ludowych.

Z plenarnego posiedzenia WK Str. Demokratycznego

AKTUALNE ZADANIA

Stronnictwa Demokratycznego

Referaty: polityczny i organizacyjny — Akces członków b. SP do SD — Poseł Czechowicz sekretarzem W. K. — Nowe prezydium — Uchwalenie rezolucji

Ub. niedzieli odbyło się w Bydgoszczy poszerzone plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z udziałem przedstawicieli CK SD Piotra Sobolewskiego i posła E. Czechowicza, dotychczasowego sekretarza WK SD w Katowicach.

Przewodniczył kol. mgr Tadeusz Esmann — wiceprzewodniczący WK SD w Bydgoszczy. Do prezydium powołano kol. kol. posłów Eugeniusza Czechowicza i mgr Henryka Trzebińskiego oraz kol. Stanisława Chelminiaka z Inowrocławia. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć

zmarłego prezesa PK SD w Tucholi kol. Jana Strauba, byłego przewodniczącego PRN i zasłużonego aktywisty SD.

Referat polityczny wygłosił kol. Tadeusz Esmann, naświetlając w nim wyczerpująco ostatnie wydarzenia w polityce międzynarodowej i wewnętrznej. Dużą część referatu poświęcił kol. Esmann sprawie agresji imperialistycznej na Korci, pogłębiającej się współpracy Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz wielkiej akcji walki o pokój, której przewodzi potężny Związek Radziecki i Chorąży Międzynarodowego

Obozu Pokoju Józef Stalin. Zagadnienia związane z realizacją planu 6-letniego i roli rzemiosła oraz inteligencji pracującej w ramach tego planu były tematem drugiej części referatu.

W konkluzji, nawiązując do akcesu SP do SD, i w związku z tym do faktu zlikwidowania dwutorowości na odcinku drobnomieszczańskim, referent stwierdził, że SD na nowym etapie swojej działalności ma b. poważne zadania i wzmożone wysiłki, by ramię w ramię z robotnikami i chłopem budować wytrwale ustrój sprawiedliwości społecznej.

P. o. sekr. woj. SD kol. Zbigniew Wrochno wygłosił referat organizacyjny, w którym omówił dotychczasowe osiągnięcia SD na Pomorzu oraz zadania organizacji woj. bydgoskiego — zwłaszcza na takich odcinkach jak Rady Narodowe, rzemiosło i szkolenie ideologiczne. Ważną na terenie pomorskiego SD jest akcja włączenia członków byłego SP do SD. Ta akcja prowadzona będzie szczególnie starannie, wymagając wie le pracy nad podniesieniem poziomu ideologicznego organizacji.

Kol. poseł Henryk Trzebiński złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że członkowie byłego SP, świadomi swoich zadań i celów, podejmą pracę w nowych szeregach organizacyjnych, by wraz z masami pracu-

S/s „HEL” ratuje
rybaków niemieckich

SZCZECIN [PAP]. W nocy z niedzieli na poniedziałek na wysokości Sunda, wachta na mostku S/S „Hel” spotrzyła mały kuter rybacki, spychany przez sztormowe fale na skały. Załoga kutra wzywała pomocy przy użyciu rakiet i świateł. Mimo silnego sztormu w niespełna 5 minut cała załoga polskiego statku była gotowa do udzielenia pomocy rybakom. Kuter udało się ściągnąć do burty statku.

Pierwszy oficer S/S „Hel” Włoch z narażeniem życia wyciągnął wycieczonych trzech rybaków na pokład. Rybakami okazali się obywatele NRD

Bernard, August i Reinhold Tuchelowie. Walczyli oni przez 36 godzin ze sztormem i tylko dzięki pomocy załogi polskiego statku uszli z życiem.

Cała załoga „Helu” przyjęła serdecznie niemieckich towarzyszy, ofiarując im swoje ubrania i natychmiastową opiekę. Dwaj bracia Tuchel i ich ojciec, August, gorąco dziękowali marynarzom polskim za uratowanie życia i za ściągnięcie kutra, który wzięto na hol.

Rozbitków i kuter doprowadziła załoga S/S „Hel” do szwedzkiego portu w Helsinborg.

Aktualne zadania SD Prasa radziecka

c. d. ze str. 1

jącymi budować nowy, lepszy ustrój Polski Ludowej.

W dyskusji nad referatami zabierali m. in. głos kol. kol. poseł Eugeniusz Czechowicz, Hajec z Grudziądza, sędzia Dorsz z Torunia, Wysokiński z Rypina i red. A. Trella z Bydgoszczy.

Poseł Czechowicz zwrócił szczególną uwagę Plenum WK SD na konieczność zespolenia wszystkich wysiłków dookoła planu 6-letniego. Realizacja tego planu wymagać będzie mobilizacji wszystkich członków Str. Dem. oraz sil skupionych wokół SD. Należy wciągnąć do tej pracy całe rzemiosło, zarówno zorganizowane w stronnictwie jak i bezpartyjnych rzemieślników. Pomóc klasie robotniczej w jej marszu do Socjalizmu — oto pilne zadania jakie mamy do wykonania. Trzeba również aktywizować inteligencję pracującą i skoordynować jej wysiłki na zajmowanych posterunkach.

Drugą część swego przemówienia poseł Czechowicz poświęcił sprawie akcesu SP do SD, podkreślając, że członkowie byłego SP znajdują w szeregach SD wszystkie warunki rzetelnej i pozytywnej pracy dla dobra naszej Ojczyzny. Przemówienie nagrodzono oklaskami.

Dyskusję podsumował przedstawiciel CK SD kol. Sobolewski wskazując na ogrom zadań stojących przed SD i terenowymi ogniwami oraz przed każdym z członków z osobna, w szczególności na odcinku akcji obronców pokoju, na obowiązku przy wykonywaniu planu sześciolatniego przy włączaniu się rzemiosła, na obowiązku pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej i na obowiązku wykonywania partyjnych zadań, które nakłada na każdego bez wyjątku członka Stronnictwa Demokratycznego.

W części wyborczej dokooptowano w skład Komitetu Woj. SD kol. posła Eugeniusza Czechowicza, dotychczasowego sekretarza na woj. śląskodąbrowskie. Kol. Czechowiczowi powierzono odpowiedzialne stanowisko I sekr. woj. SD na Pomorzu, co podkreślił w swoim przemówieniu z okazji wyboru nowego sekretarza czł. CK SD kol. Sobolewski z Warszawy.

Z byłego Str. Pracy droga kooptacji weszli w skład Kom. Woj. SD kol. kol. Stefan Bala, Józef Chmielewski, Stanisław Chelminiak, Sylwester Krystek, Kazimierz Małycha, Franciszek Kopczyński, poseł Henryk Trzebiński i Leon Urbański.

Ponadto dokooptowano do WK SD dwóch członków (kol. kol. Jana Boraka i Alfonsa Żuralskiego).

Do komisji rewizyjnej wszedł kol. Przybyliński a do sądu partyjnego kol. Leon Jankowski.

Imieniem komisji skrutacyjnej kol. Sylwester Krystek podał wynik wyborów do Prezydium WK SD. Przewodniczącym Prezydium WK został kol. mgr. Tadeusz Esman, wiceprzewodniczącymi kol. kol. Władysław Namysłowski, Adolf Staśkiewicz, Downarowicz i Stanisław Chel-

miniak, sekretarzem — kol. poseł Eugeniusz Czechowicz, zast. sekr. — kol. Zbigniew Wrochno, członkami prezydium — kol. kol. Stanisław Robak i Józef Chmielewski.

Na zakończenie posiedzenia WK SD zebrani uchwalili jednogłośnie wśród oklasków następującą rezolucję:

1 Zebrane w dniu 30 lipca Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Bydgoszczy solidaryzuje się w pełni z jednomyślnym protestem całego narodu polskiego przeciw brutalnej agresji amerykańskiej w Korei, połączonej z podeptaniem zasad karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Plenum WK przesyła bohaterstwu ludowi Korei gorące pozdrowienia i życzenia rychłego zwycięstwa w walce o wyzwolenie.

2 Plenum WK widzi w uchwalonym ostatnio przez Sejm planie 6-letnim rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu potrzebne narzędzie przeobrażenia struktury społeczno-gospodarczej Polski i wyrównania wieloletnich zaniedbań epoki kapitalistycznej. Plan 6-letni, którego realizację ułatwi nam

wszehstronna pomoc Związku Radzieckiego, zwiększy potencjał gospodarczy Polski i jej znaczenie w gospodarce światowej, umocni suwerenność naszego kraju i zbuduje zręby socjalizmu w Polsce.

Plenum WK wzywa członków Str. Demokratycznego do mobilizacji wszystkich sił w celu sprawnego wykonania planu 6-letniego.

3 Plenum Wojewódzkiego Komitetu SD wita z uznaniem zawartą w Warszawie i Zgorzlecu umowę między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Umowy te stanowią poważny czynnik stabilizacji stosunków politycznych w środkowej Europie i są wielkim wkładem w dzieło umacniania pokoju światowego.

Odrodzone Demokratyczne Niemcy wyzwolone z jarzma kapitalistów, faszystów i junkrów pruskich winny pozyskać sobie sympatię narodu polskiego.

Zadaniem organizacji partyjnej SD województwa bydgoskiego będzie stale pogłębianie świadomości mas członkowskich dla doniosłej roli Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako czynnika pokoju światowego.

Państwowe nagrody artystyczne dla literatów i plastyków

WARSZAWA (PAP). W uznaniu wybitnych osiągnięć i zasług w tworzeniu kultury i sztuki Polski Ludowej — Prezydium Rządu, na wniosek komitetu państwowych nagród artystycznych, uchwaliło przyznać państwowe nagrody artystyczne na rok 1950 następującym osobom.

I W DZIALE LITERATURY

Trzy nagrody I stopnia: 1. Władysławowi Broniewskiemu — za całokształt twórczości, 2. Mieczysławowi Jastrunowi — za powieść biograficzną pt. „Adam Mickiewicz”, 3. Leonowi Kruczkowskiemu — za utwór dramatyczny pt. „Niemcy”.

Trzy nagrody II stopnia: 1. Kazimierzowi Brandysowi — za cykl powieściowy pt. „Między wojnami”, 2. Mirosławowi Kowalewskiemu — za powieść pt. „Kampania znaczy walka”, 3. Leonowi Przemyskiemu — za powieść biograficzną pt. „Henryk Kamiński”.

Dzięć nagród III stopnia: 1. Tadeuszowi Borowskiemu — za zbiór nowel i reportaży, 2. Marianowi Brandysowi — za zbiór reportaży literackich pt. „Spotkanie włoskie”, 3. Krzysztofowi Gruszczyńskiemu — za sztukę pt. „Dobry człowiek”, 4. Bogdanowi Hamerze — za powieść pt. „Na przykład plewa”, 5. Tadeuszowi Konwickiemu — za reportaż literacki pt. „Przy budowie”, 6. Igorowi Neverly — za powieść pt. „Archipelag ludzi odzyskanych”, 7. Janowi Wilczkowi — za powieść pt. „Nr 16 produkuje”, 8. Wiktorowi Woroszyłskiemu — za poemat „O generale Swierczewskim” i tom wierszy pt. „Smierci nie ma”, 9. Witoldowi Zaleskiemu — za zbiór reportaży literackich pt. „Traktory zdobędą wiosnę”.

II W DZIALE PLASTYKI

Dwie nagrody I stopnia — 1. Władysławowi Daszewskiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za plastyczne opracowanie sztuki: „Jęgor Bulyczew” Gorkiego oraz „Krakowiaczy i Górale” Bogusławskiemu, 2. Zespołowi Jerzego Jaruszkiewicza i Stanisława Lisowskiego — za pomnik bohaterów Armii Radzieckiej.

Dwie nagrody II stopnia — 1. Alfredowi Jesionowi — za popiersie Lenina, popiersie gen. Swierczewskiego i rzeźbę Waryńskiego, 2. Juliuszowi Krajewskiemu za obrazy „Przodownica” i „Rok 1944 w Lubelszczyźnie”.

Sześć nagród III stopnia: 1. Mieczysławowi Bermanowi, Kazimierzowi Grusowi, Erykowi Lipińskiemu, Mieczysławowi Piotrowskiemu, Jerzemu Zarubie — za twórczość w dziedzinie karykatury politycznej, 2. Bonawenturze Lenartowi — za prace artystyczne nad literaturą, w dziedzinie introligatorstwa artystycznego i konserwacji sztychów, 3. Bohdanowi Marconiemu — za całokształt twórczości, a w szczególności za konserwację „Grunwaldu” Matejki, 4. Aleksandrowi Rafalowskiemu za portret gen. Swierczewskiego, 5. Marianowi Słoneckiemu — za twórczą pracę konserwatorską przy odnowieniu ołtarza Wita Stwosza, 6. Włodzimierzowi Zakrzewskiemu — za plakat polityczny.

(Ciąg dalszy w jutrzejszym numerze).

Prasa radziecka o komunikacie Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka zamieściła komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania pierwszego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w II kwartale 1950 r.

Dzienniki radzieckie poświęcają również artykuły wstępne wynikom wykonania planu gospodarczego, podkreślając dalszy wzrost potęgi gospodarczej Związku Radzieckiego.

„Prawda” stwierdza m. in. w artykule wstępnym: Dane przytoczone w komunikacie Centr. Urzędu Stat. świadczą dobitnie o dalszym rozwoju gospodarki socjalistycznej, osiągniętym przez naród radziecki pod kierownictwem partii bolszewickiej i pod genialnym przewodnictwem wielkiego wodza i nauczyciela Towarzysza Stalina.

Partia Lenina-Stalina — pisze „Prawda” — jednoczy ludzi radzieckich i mobilizuje ich do wielkich osiągnięć twórczych, rozwija aktywność i inicjatywę milionowych rzesz robotników, chłopów i inteligencji. Ofiarna praca patriotów radzieckich uświęcana jest nowymi wciąż sukcesami. Świadczą o tym wspaniałe wyniki, osiągnięte przez naród radziecki w walce o przedterminowe wykonanie planu na 1950 r., o wykonanie i przekroczenie planu powojennej pięcioletki stalinowskiej. Przemysł radziecki uczynił nowy, olbrzymi krok naprzód. Plan produkcji przemysłowej w II kwartale br. wykonany został w 105 proc. Plan produkcji przemysłowej w I półroczu br. został również przekroczony. W porównaniu z II kwartałem ub. r. poziom produkcji przemysłowej wzrósł w II kwartale br. o 21 proc.

Wskazując na osiągnięcia rolnictwa radzieckiego, dziennik stwierdza, że chłopstwo radzieckie z olbrzymim entuzjazmem walczy o wykonanie wielkiego stalinowskiego planu przeobrażenia przyrody i 5-letniego planu rozwoju hodowli bydła.

Na bazie rozwoju gospodarki narodowej — pisze dziennik — systematycznie polepszają się warunki materialne ludzi radzieckich i wzrastają ich poziomy kulturalny. Nowe wybitne osiągnięcia gospodarki narodowej ZSRR świadczą wyraźnie o olbrzymiej wyższości ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym.

Pod mądrym kierownictwem partii bolszewickiej, pod genialnym przewodnictwem Towarzysza Stalina — kończy „Prawda” — naród radziecki mnoży swe sukcesy w budownictwie gospodarczym i kulturalnym, krocząc pewnie drogą ku komunizmowi.

Sport

II LIGA MOTOCYKLOWA

INOWROCŁAW (maj). W ramach mistrzostw II Ligi motocyklowej odbył się tutaj mecz pomiędzy CWKS Legia (Warszawa), Związkowcem (Gdańsk) i Włókniarzem (Poznań), poza konkursem startował Związkowiec (Inowrocław). Włókniarz (Poznań) nie przybył na zawody i w ten sposób oddał punkty w. o.

W ogólnej punktacji zwyciężył Związkowiec (Gdańsk) 21 pkt. przed CWKS Legia (Warszawa) 17 pkt. Najlepszy czas dnia uzyskał poza konkursem Chalypczak (Inowrocław) 1:49,2 a Kmorowski z Gdańska 1:49,8. Widzów 10 tys.

KOSZYKÓWKA

INOWROCŁAW (maj). W towarzyskim meczu koszykówki męskiej ligowy Kolejarz (Toruń) pokonał Kolejarza (Inowrocław) w stosunku 27:22 (17:10).

SZWECJA ZWYCIĘŻA W STREFIE EUROPEJSKIEJ PUCHARU DAVISA

SZTOKHOLM. Szwecja wygrała finałowe spotkanie strefy europejskiej o puchar Davisa, dzięki prowadzeniu w drugim dniu meczu z Danią 3:0.

Decydujący o zwycięstwie punkt zdobył debel szwedzki Johansson, Davidsson, zwyciężając parę duńską Nielsen, Ulrich 6:2, 6:2, 6:2.

W meczu międzystrefowym Szwecja grała będzie ze zwycięzcą strefy amerykańskiej — Australią.

7 REKORDÓW ŚWIATA W LUCZNICTWIE

KOPENHAGA, W sobotę, 29 bm. na odbywających się w Kopenhadze międzynarodowych mistrzostwach świata, pobito 7 rekordów światowych: 4 — w konkurencji kobiecej i 3 — w męskiej.

Po trzech dniach mistrzostw punktacja ogólna przedstawia się następująco:

Mężczyźni: 1) Deughton Szwecja — 2.396 pkt., 2) Holben Dania — 2.201 pkt., 3) Reynolds USA — 2.164 pkt., 4) Hadas CSR 2.110 pkt.

Kobiety: 1) Lea USA — 2.525 pkt., 2) Richards USA — 2.272 pkt., 3) Windahl Szwecja — 2.149 pkt., 4) Kurkowska-Spychajłowa Polska — 2.143 pkt.



JERZY SZEŁIGA

74

Gdy wtopiły się w ciemność — dopiero poczuł zmęczenie. Jednak dzień, który minął był dniem pełnym wrażeń...

Poprawił marynarkę i szybkim krokiem ruszył w kierunku domu.

Po paru minutach dotarł do pierwszych domów miasteczka. Ulice były puste, okna ciemne.

Jedynie w kilku miejscach rozciągał mrok smużki mdlawego światła. Daleko niósł się odgłos kroków, odbijający się echem od uspionych domów. Nikły blask ulicznej latarni daremnie usiłował rozproszyć ciemność.

I nagle wydało się Andrzejowi, że ktoś za nim idzie. Przystanął. Szybko spojrzął do tyłu.

Wąska uliczka była pusta i ciemna. Nic nie maćilo ciszy. Jedynie z dala dobiegało stłumione ujadanie psa.

Wzruszył ramionami, jakby pragnąc otrząsnąć z siebie niedobre myśli.

— Zmęczony jestem i mam halucynacje... — szepnął ze złością.

Przyśpieszył nieco kroku. Nerwy miał naprężone, uwagę napiętą do ostatnich granic. Zrobił jeszcze kilkanaście metrów i znowu przystanął.

Poczuł, że na czole osiadły mu drobne kropelki potu. Nie, to nie była halucynacja... Ktoś za nim szedł. Starał się iść cicho, co chwila przystawał. Skrywał go widocznie cień.

W jednym krótkim ulamku sekundy Andrzej powziął decyzję.

Zawrócił. Szedł szybko, pragnąc za wszelką cenę uzbliżyć człowieka, skrytego w mroku. Przeciął jezdnię i znalazł się w wąskim zaułku.

Kroki tamtego oddaliły się pośpiesznie i umilkły.

— Pewnie skręcił w tę przecieczkę. Tylko... — nie zdołał jednak dokończyć tej myśli.

Za narożnikiem błysnęło coś i donośnym echem prze-

walił się między murami strzał z pistoletu.

Andrzej poczuł tępe uderzenie w udo, pochylił się nisko i w tej samej chwili tamten strzelił po raz drugi. Huk wystrzału zmieszał się z odgłosem śpiesznie uchodzących kroków.

Andrzej Socha zatoczył się na chodniku, jak pijany i runął ciężko na jezdnię.

— Dwóch ich pewnie było... — pomyślał ostatkiem przytomności. I nagle uśmiechnął się, bo wydało mu się, że jest piękne, słoneczne południe, a on płynnie czółnem przez jakieś wielkie jezioro, na którym kwitną kaczki i bieleją nabrzmiałe wiatrem żagle...

Stracił przytomność.

Do późna w nocy, przez grubą zasłonę, wiszącą na oknie w pokoju dr. Łęskiego sączyła się wąska smużka światła.

Stary nie mógł zasnąć. Cmił jednego papierosa po drugim, nerwowym krokiem dreptał wokół biurka, siadał ciężko w fotelu, tłumil oddech i przemieniając się cały w słuch — łowił szmery, rozlegające się w ogrodzie.

Wiatr poruszał gałęziami drzew, liście łomotały o szyby. W mieszkaniu było cicho. Z pokoju, w którym spały Marta z Wandą nie dobiegał żaden odgłos.

Łęski gniótł z pasją niedopałek papierosa i znowu sięgał po papierosnicę. Żółte światło lampy leżało mu

na twarzy, dziwnie zmienionej, pociemniałej i niespokojnej. Oczy błyszczały gorączkowo, a małe wąski zwiślały jeszcze bardziej żałośnie, niż zazwyczaj.

Dopiero po północy drgnął i szybko zerwał się z fotela. Człapiąc rozdeptanymi pantoflami podreptał w stronę drzwi. Otworzył je i znalazł się w sieni.

Przytulił oddech...

Tak... tym razem nie omylił go słuch...

Ktoś szedł przez ogród. Na wysypanej żwirnym ścieżce zaszurały czyjeś szybkie kroki...

Czuając, że trawicę go zdenerwowanie dochodzi do szczytu, cichutko przystanął przy drzwiach i z trudem przeklnął ślinę. Serce dudniło w piersiach, jak szalone.

Odgłos kroków uciechł i rozległo się ciche stukanie w drzwi.

— Janusz? — spytał Łęski. Głos miał chrypliwy i zduszony. Gdy usłyszał twierdzącą odpowiedź i po-
nal głos syna — ostrożnie uchylił drzwi.

Tamten wszedł szybko i od razu skierował się do pokoju ojca. Stary podreptał za nim.

— No i co, no i co? — zapytał gwałtownie.

Janusz stał w pobliżu lampy. Twarz miał przeraźliwie blada, wargi mu się trzęsły, jak człowiekowi, cierpiącemu na febrę. Był bez kapelusza, płaszcz miał pobrudzony ziemią, włosy w nieładzie opadły mu na czoło.

— No i co? — powtórzył doktor.

Janusz zbliżył się doń o krok, pochylił nieco i wionął mu w twarz oddechem przesiąkniętym wódką i tytoniem:

— Już po wszystkim...

A wtedy dr. Leopold Łęski uśmiechnął się z ulgą. Poglądził syna po głowie i usiadł. Dopiero teraz, gdy to, czego tak bardzo pragnął i czego lękał się zarazem stało się faktem dokonany — poczuł, jak bardzo go zmęczył ten nerwowy, pełen wrażeń dzień.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 31 lipca 1950 r.
Katolicki: Ignacego Loyoli,
Heleny

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czerwonej Armii 20 — tel. 33-41, 33-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ
Generalissimusa Stalina 2 — tel. 24-29

Ostatni dzień wystawy w bibliotece

Wystawa książek, zorganizowana przez pracowników Biblioteki Miejskiej w celu uczczenia 60-letniej rocznicy PKWN w gmachu biblioteki (wejście ul. Długa 41) — otwarta jest dzisiaj ostatni dzień. Zwiędzać ją można w godzinach od 10 do 14.

Pocztowcy uczcili również rocznicę PKWN

W świetlicy pocztowej odbyła się akademie poświęcona uczczeniu 60-letniej rocznicy PKWN. Zorganizowali ją pracownicy Rejonowego Urzędu Telef. i Pocztowego Urzędu Przewozowego w Bydgoszczy. Udział w akademii wzięli przedstawiciele podokręgu oraz kół miejscowych Zw. Zaw. Prac. Poczt i Telegrafów, przedstawiciele partii oraz przewodnicy pracy i racjonalizatorzy. Po zagajeniu akademii przez nacz. Baszkowskiego, referat okolicznościowy wygłosił ob. Mulak. Meldunki o wykonaniu zobowiązań na Święto Odrodzenia złożyli z Rejonowego Urzędu Telef. i Pocztowego Urzędu Przewozowego M. Mięczyński, Grzelak i Połonski z Pocztowego Urzędu Przewozowego M. Mięczyński.

Z kolei przystąpiono do wręczenia nagród przewodnikom pracy oraz sekretarzom awansowych. W części artystycznej wystąpił zespół świetlicowców pocztowców pod kier. ob. Skalskiej.

Dom socjalny buduje Fabryka Sklejek

Fabryka Sklejek Przemysłu Leśnego w Bydgoszczy rozpoczyna w najbliższym czasie budowę dużego domu socjalnego dla pracowników. Przeznaczono na ten cel kwotę 35 milionów złotych. W domu socjalnym projektuje się urządzenie obszernej świetlicy, jadalni, biblioteki i czytelnicy. Ponadto pomieszczenia w nim znajdują: organizacja partyjna, związkowa i Rada Zakładowa. Przewidziano także urządzenie ambulatorium lekarskiego i łazienki dla pracowników fabryki.

Na naszą interwencję Sprawa Ogródek Jordanskiego będzie rozpatrywana

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zawiadamia, iż Ogródek Jordanski w Szwederowie otwarty jest codziennie od godz. 9 do 17. W niedzielę i święta od 9 do 15-tej. Przy tym w dni powszednie od godz. 9 do 15 ogródek otwarty jest dla dzieci do lat 10, od godz. zaś 15 do 17 dla dzieci od lat 10 do 14. Możliwość przedłużenia godzin otwarcia ogródka do godziny 18 poruszona na łamach naszego pisma, rozpatrzona zostanie w najbliższym czasie przez Komisję Miejskiej Rady Narodowej; przeszkodą do pozytywnego załatwienia tego projektu może być tylko brak personelu wychowawczego.



Bydgoszcz wczoraj, dziś i jutro (3)

„Dzikie pola“ należy bez zwłoki przeistoczyć w park

- * Dobudowanie zgrabnej wieżyczki
- * Neon-symbol CI na szczycie
- * Otynkowanie może zmienić gmach

Otwarcie łamów „IKP” wszystkim tym, którzy pragną zabrać głos w sprawie perspektyw rozwojowych Bydgoszczy i jej przebudowy urbanistycznej wydaje mi się słuszne i celowe. Wiele głosów przyczyni się może do bardziej intensywnego planowania w tej dziedzinie oraz przyśpieszenia przebudowy poszczególnych obiektów.

Pomyślny przebieg żniw w woj. gdańskim

GDĄŃSK (N) Mimo niezbyt sprzyjającej pogody, żniwa w województwie gdańskim przebiegają pomyślnie. Dotychczas ogólny obszar sprzyjających zbóż ozimych w gospodarstwach indywidualnych wynosi 30.000 ha. Żyto skoszone w 28 proc., zwieziono zaś w 3 proc. Jęczmień ozimy skoszone już całkowicie i zwieziono w 94 proc. Całkowicie również skoszone i zwieziono rzepak ozimy.

Najlepiej przebiegają żniwa w powiatach starogardzkim i czeskim. Poszczególne gminy wymienionych powiatów, nie tylko w poważnym procencie ukończyły zbiór zboża, lecz dokonały podorywek. Na tego rodzaju stan rzeczy wpłynęły zobowiązania poszczególnych gromad, dot. szybkiej dostawy zboża do gminnych spółdzielni.

Na dobrym poziomie postawiona jest również pomoc sąsiedzka w pow. elbląskim. Sprawnie tam działają POM-y i SOM-y, jak również z wdajną pomocą przychodzi aminne rady narodowe.

Areszt dla bumelanta

OLSZTYN. Sąd Grodzki w Olsztynie za opuszczenie 14 dni pracy bez usprawiedliwienia, ukarał Bruno Gałęckiego, robotnika cegielni w Olsztynie aresztem na przeciąg i miesiąc.

W wysokich Tatrach gości na koloniach dziatwa

ZAKOPANE. W Zakopanem i okolicznych wsiach przebywa na koloniach letnich około 30 tysięcy młodzieży szkolnej z całej Polski. Są to w olbrzymiej większości dzieci robotników. Młodzież przebywająca na koloniach, ma wygodne warunki zakwaterowania, należyta opiekę pedagogiczną i sanitarną oraz wysokokaloryczne wyżywienie.

Większość dnia uczestnicy kolonii spędzają na wycieczkach. Chłopcy i dziewczęta wykonują również wiele pożytecznych prac społecznych na powietrzu, jak zbieranie ziół, oczyszczanie rowów itp. Do najmilszych rozrywek należą wieczory świetlicowe, na których odbywają się zabawy i piosenki artystyczne.

Wrażenia swe z pobytu na koloniach młodzież opisuje w gazetkach ściennych i albumach pamiątkowych oraz w licznych listach do rodzin, wyrażając się o koloniach z zachwytem.

„Pólsamoobsługowy“

»BAR KOLEJOWY« został uruchomiony w Bydgoszczy

Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne uruchomiły wczoraj trzeci z rzędu punkt żywienia zbiorowego. Jest nim „Bar Kolejowy” u zbiegu ulic Dworcowej i Śniadeckich na trasie do Dworca Głównego.

Nowa placówka gastronomiczna została pomyślana jako bar „pólsamoobsługowy”, tzn. klienci będą mogli korzystać z obsługi kelnerskiej, a także będą mogli obsługiwać się sami.

Interesuje mnie sprawa przebudowy ulicy Armii Czerwonej. Czytałem, że ma tam powstać szeroka arteria komunikacyjna oraz wielki park ludowy. Niestety do tej pory nie widzę żadnych osiągnięć na tym odcinku.

Odrzucone tereny, przyległe do ulicy Czerwonej Armii od strony Brdy zamienią się w jakieś wielkie „dzikie pola”. Władze miejskie początkowo prowadziły tam prace dość energicznie. Ogrody Miejskie założyły na wet kilka alejek. Na tym skończyła się jednak cała działalność. W chwili obecnej tereny te, od roku nieknięte, zarosły zielskiem i sprawiają wrażenie wielkiego śmietnika w śródmieściu.

Sądzę, że podobnie jak ja wielu bydgoszczan nie rozumie przyczyny tworzenia istniejącego stanu rzeczy. Nikt nie żąda przecież zburzenia od razu wszystkich istniejących jeszcze na tym odcinku budynków i urządzenia parku w pełnej krasie. Już obecnie można by jednak urządzić tam część przyszłego parku.

Ponieważ sprawa rozebrania na tym terenie magazynów mieszczących towary Centr. Tekstylnej (od Karmelickiej) jest daleką pieśnią przyszłości i nie prędko Bydgoszcz zdobędzie się na rozebranie tak dużego i potrzebnego gmachu, trzeba by zawnocować myśląc o nadaniu mu innej roli dla architektury zewnętrznej. Przez otynkowanie go oraz wybudowanie jakiejś wieżyczki, na szczycie której istniał by neonowy symbol Centrali Tekstylnej cała „problem” tego brzydkiego gmachu został by rozwiązany. I to na pewno niewielkim kosztem.

Na poparcie swego projektu powołać się mogą na budynek stanowiący siedzibę Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy. Przedtem był to nieładny, czerwony dom. Dzięki przebudowie — zmienił się w nowoczesny i miły dla oka gmach.

Już obecnie należało by przystąpić do budowania, w których mieściły się piekarnie wojsk, i rozebrać je, poszerzając na tym odcinku ulicę Czerwonej Armii. Trzeba także zawnocować myśląc o mieszkaniach zastępczych dla rodzin zamieszkujących nie-uchomość nr 13 przy tej ulicy. Powinno

Kłopot to nielada!

Kap-kap-kap... oto co słyhać zamiast słów aktorów w Teatrze Ziemi Pomorskiej

Bydgoski nowy gmach teatralny tym słynie w całym kraju, że nawiązuje do sceny mówi się głośno o tym, że świeci słońce — słyhać wyraźnie jak pada deszcz. W nowym teatrze kominy wywietrzników tak „ospańcane” przewodzą wszelkie szmery od strony sufitu, że w dniu słone w dalszych rzędach siedząca publiczność z trudem rozumie słowa wypowiedziane przez aktorów.

Zwracaliśmy już uwagę na to dyrekcji Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej przed przeszło pół roku. Do tej pory nie uczyniono niczego, ażeby zaradzić temu fatalnemu błędowi konstrukcji architektonicznej.

ona również ulec w ciągu najbliższych lat rozbiórce.

Od strony Brdy można stworzyć piękną promenadę, otworzyć kawiarnię na wolnym powietrzu i pobudować muszlę koncertową. Byłoby to jeden z najpiękniejszych odcinków naszego miasta, wykrzystający w pełni piękny widok płynącej przez miasto Brdy.

Stefan Jurkiewicz

Stonka grasuje na Kaszubach

GDYNIA. W gminie Lipusz pod Kościerzyną na Kaszubach w woj. gdańskim, podczas trzeciego dnia poszukiwania stonki ziemniaczanej znaleziono ogniska stonki ziemniaczanej i to na pograniczu powiatu kościerskiego i byłowskiego.

Wykrycie stonki w województwie gdańskim wymaga jak najbardziej uważnego poszukiwania tego szkodnika na polach ziemniaczanych oraz nalcymistowego zlikwidowania. Dział Rolnictwa i Leśnictwa WRN w Gdańsku podjął już bardzo energiczne kroki, celem zniszczenia stonki w gminie Lipusz i niedopuszczenia do rozprzestrzenienia się owada. (S).

„ARKA 101“ to najlepszy kuter Polski!



GDYNIA. Rybacy zatrudnieni w przedsięwzięciu „Arka” w Gdyni, którzy swój półroczny plan wykonali przedterminowo i z nadwyżką, zakończyli ostatnio etap w biegu. W skład załogi tego kutra wchodzi: szypier Franciszek Kret i rybacy Ryszard Andrzejewski, Franciszek Truszkowski, Augustyn Bogot i Leon Olszewski.

Drugie miejsce oraz premie w wysokości 55 tys. złotych zdobyła załoga kutra „Arka 1” z szyprem Józefem Madyckim i rybakami Gilewiczem, Markiem, Krettem i Kołodziejem. Trzecie — kuter „Arka 3” z szyprem Józefem Gęginem, a czwarte — kuter „Arka 17” z szyprem Antonim Markowcem. (a).

Droga Golub-Lipnica zamknięta!

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy — Wydział Komunikacyjny podaje do wiadomości, iż droga państwowa Golub — Wąbrzeźno na odcinku między Golubiem a Lipnicą (km 188,1 do 189,5) zostanie z powodu przebudowy zamknięta dla ruchu kołowego w czasie od 1 sierpnia do 30 września br.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

UWAGA STUDENCI! członkowie bydgoskiego AZS. We wtorek tj. 1 sierpnia br. odbędzie się w sali „Związkowca” BTW, Floriana 6, o g. 18 piątnarce zebranie, na którym omawiane będą sprawy organizacyjne. Przed wszystkim kwestia treningów i podziału członków na sekcje. Przyjmowane będą także zapisy nowych członków. Obecność obowiązkowa.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Poniedziałek — nieczynny.
Wtorek — Dobry człowiek (19.30).

KINA
Pomorzanie: S. O. S. Polonia; Maaret, Wolność; Nowy dom. Orzeł; Słuby kawalerskie. Gryf; Lekkożylna siostra. Baltyk; Czapałew. Bagatela; Tchórz.

Seanse: Pomorzanie, Gryf, Wolność i Polonia: 16, 18.15 i 20.30. Orzeł i Baltyk: 15.30, 17.45 i 20. Bagatela: 20.15.

DYZUR APTEK
Apteka Społeczna 39, Al. 1 Maja nr 5, tel. 23-46.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjm. teleg. 05. Zegarynka 06. „Orbis” 22-27. Inf. kolej. 11-87.

PROGRAM RADIOWY

Na falii bydgoskiej. — Wtorek, 1 sierpnia: 8.05 Program dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka z płyt. 14.15 Ulubione melodie z płyt. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 Audycja słowno-muzyczna „Mendelssohn” — opr. Stan. Koscielny. 16.50 Fragment powieści Piotra Pawlenki „Stopy w słońcu”. 22.15 Na czasach — reportaż Al. Ciesielskiej. 22.25 Piękne głosy — płyty.

Odprawa Obrońców Pokoju w Toruniu

TORUŃ. Miejski Komitet Obrońców Pokoju w Toruniu, zwołuje na 31 bm. godz. 18.30 do sali obrad Prezydium MRN, Pl. Armii Czerwonej 2 odprawę wszystkich członków i kadrę członków Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju, członków kom. obw., przewodniczących i sekretarzy zakładowych komitetów Obrońców Pokoju.

Na odprawę przybędzie przedstawiciel WKOP w Bydgoszczy ob. Chmielecki, który naświetli akcję wyborczą na ogólnokrajowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie Obecność wszystkich członków MKOP, członków Kom. Obwodowych oraz przewodniczących i sekretarzy zakładowych komitetów bezwzględnie obowiązkowa. (aw)

Sport

II CENTRALNE MISTRZOSTWA LEKKO ATLETYCZNE ZS „GWARDIA”

BYDGOSZCZ (maj). II Centralne Mistrzostwa Lekkoatletyczne ZS „Gwardia” zostały zakończone. W drugim dniu mistrzostw uzyskano następujące wyniki: Kobiety — 100 m — Szwałkowska (Bydg.) 13.7, 200 m — Szwałkowska (Bydg.) 28.8, skok w dal — Legutko (Kraków) 4.67 m, skok wzwyż — Winder (Kraków) 1.31 m, granat — Kołowicz (Bydg.) 36.60 m, dysk — Jańczyk (Bydgoszcz) 23.59 m.

Mężczyźni — 100 m — Grzanka (Bydg.) 11.1, 400 m — Jackiewicz (Lublin) 53.1, 1500 m Kwapien (Kraków) 4:16.4, 200 m Grzanka (Bydg.) 23.7, 3000 m z przeszkodami — Graj (Lublin) 10:29.4, sztafeta 4x100 m — Bydgoszcz 46.0, sztafeta olimpijska — Kraków 3:45.4 skok wzwyż — Siemiątkowski (Bydg.) 1.76 m, skok w dal — Weinberg (Bydg.) 6.33 m, kula — Makulec (Kraków) 13.35, dysk — Makulec (Kraków) 41.19, trójskok — Weinberg (Bydg.) 14.02 (jest to nowy rekord ZS Gwardia Pomorza), granat — Strzelezyk (Bydgoszcz) 66.54.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Bydgoszcz 308 pkt. przed Krakowem 249 pkt. Warszawą 110 pkt. Organizacja mistrzostw b. dobra.

HOKEJ NA TRAWIE

BYDGOSZCZ (maj). W meczu hokejowym o mistrzostwo kl. A miejscowa Spółnia pokonała Spójnię (Grudziądz) 8:4 (3:3). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jądziński St. (4), Popielasz (2), Jagodziński H i Wasilewski po jednej, dla pokonanych Weiss (2), Piotrowski jedną i jedną samobójczą.

MISTRZOSTWA POMORZA W SIATKOWCE ZS „WŁOKNIARZ”

BYDGOSZCZ (maj). W mistrzostwach Pomorza ZS „Włokniarz” brały udział 4 drużyny męskie i 2 żeńskie. W konkurencji męskiej mistrzostwo zdobyła Piła 6 pkt. przed Choceniem 4 pkt., Pakością 1 pkt. i Bydgoszczą 0 pkt. W konkurencji kobiet — Bydgoszcz przed Toruniem.

Wyniki: mężczyźni: Piła — Chocień 2:0, Bydgoszcz — Pakość 1:2. Piła — Bydgoszcz 2:0, Chocień — Pakość 2:1, Chocień — Bydgoszcz 2:0, Pakość — Piła 1:2. Kobiety: Bydgoszcz — Toruń 2:0. Organizacja sprawna.

PIEKNA NOŻNA

Mecz piłkarski o wejście do II Ligi pomiędzy Gwardią (Słupsk) a Gwardią (Bydgoszcz) nie odbył się z powodu deszczu. (mas)

Mały felieton

Kuracja

Ni z tego, ni z owego poczęło mnie strzykać w krzyżu, kłuć w mą-

lamałem szlachetę z płotu i chciałem biec do dr Lancocińskiego, ale przy-

I nagle zrobiło mi się słabo. Na drzwiach widniał napis: „Jestem na urlopie, zastępuje mnie dr Bańka, Plac Prof. Pyffello 1. Dr Franciszek Lancet-Lancociński”.

Ot, masz ci babo placki!... — Jęknąłem i pomokłem się na Plac prof. Pyffello. Po godzinie tam dotarłem.

„Zachorowałem, zastępuje mnie dr Kleofas Pigulka, ul. Zamiana 17”.

Usiadłem na schodach, trochę odpocząłem i wyruszyłem na poszukiwanie ul. Zamiana. Narwet nie było daleko.

Dr Pigulka mieszkał w ładnej willi, do której dostępu strzegł groźny kundle. Przez chwilę namyślałem się: może, czy nie może, lecz czegoż nie robi się dla zdrowia, o Czytelnicy? Wszedłem. Straty własne: nogawka i kawałek tydki.

Chciałem się powiesić na krawacie, ale przypomniałoby mi się, że zostawiłem takowy u domu, udałem się na poszukiwanie Al. Fiolków.

„Wyjechałem służbowo do Tworek. Zastępuje mnie dr Strzykanka, Al. Fiolków 13”.

— Tu nie szpital, obywatelu! Bez słowa sprzeciwu wstałem i poszedłem szukać owej Szemranej. Po drodze zastąpiłem i pół godziny leżałem w rowie. Do dr Konomalskiego dotarłem na czworakach. Książkę już świecił.

Wówczas chrząknęło mnie drgaraki. Przez pół godziny podskakiwałem na jednej nodze, przez kwadrans na drugiej. Gdy mi to się zdziżyło, wy-

nęła mnie czarna rozpacz i w celach samobójczych skoczyłem z mostu do rzeki.

I, o dzimio, nie utopiłem się! Przecionnie, wszystkie dolegliwości odeszły, jak ręką odjął! Medycyna zna takie wypadki.

PS. Aha, bym zapomniał! Taka ma lutka prośba do Ubezpieczalni Społecznej. Czy nie można podawać do publicznej wiadomości listy urlopomanych lekarzy i wykazu ich FUNKCJONUJĄCYCH zastępców? Czy to takie trudne?



W krzywym zwierciadle

W Krynicy, tej prawdziwej „krynicy” leczniczych wód mineralnych, znalezienie flaszki „Kryniczanki” czy „Zubera” jest sztuką niełatwą.

wo wypicia szklanki piwa! Ci, którzy jedzą „popularniaki” do piwa nie mają prawa! Niech piją wodę z kranu!

Na interesujący pomysł wpadło kierownictwo Baru Rybnego we Wrocławiu. Otóż oznajmiło oficjalnie, że jedynie gościom, konsumującym obiady klubowe przysługuje pra-

Wspaniałą rozrywkę wynalazli sobie milusińscy, spacerujący po Parku Łazienkowskim. Otóż zatrzymują się nad stawem, wrzucają do wody bułkę, a gdy ową bułkę otoczy gromadka karpia, rozpoczynają bombardować je kamieniami.

Odpowiedzi Redakcji

Mallinowski Albijn, ks. Albin Sulki wicz i Szałowicz Józef. Powieści pt. „Kobieta z mroku” — Jerzego Szeligi w wydaniu księgarskim nie ma.

Dyksa Józef, Grudziądź. Z notatek Sekretariatu dowiadujemy się, że prośbą Pana redakcji o udzielenie Mu porady. Ponieważ nie posiadamy bliższych danych o co chodzi, prosimy o informację w tym względzie, a wóć czas odwrotnie sprawę załatwimy.

Podleś Roman — Koszalin. Pisma poświęconego specjalnie pszczelarstwu w tej chwili nie ma. Nie posiadamy również żadnej spółdzielni pszczelarstwa. Dalszych informacji udzieli Panu Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych Warszawa Filtrawa 30.

Cz. K. Bydgoszcz. Nadesłane wiersze nie nadają się jeszcze do druku. Wierzymy jednak, że przy wytrwałości i poważnym traktowaniu przedmiotu zainteresowań uda się Panu z czasem dojść do pewnych osiągnięć.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Karol Czapke — „Daszka, czyli żywot szczeniaka” — Wyd. „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1950.

Teodor Goździkiewicz — „Fryckowe czasy” — Wyd. „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1950.

E. Boronina — „Opowiesci lekarza zwierząt” — Wyd. „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1950.

Jadwiga i Jan Firewiczowie — „Chemia z materiałoznawstwem ogólnym” — podręcznik dla śred. szkół zw. — Wyd. „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1950.

Antonii Makarenko — „Problemy wychowania w szkole radzieckiej” — Wyd. „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1950.

Jadwiga Wernerowa i Jan Zabłski — „Nauka o człowieku” — podr. dla kl. VII szk. podst. — Wyd. „Nasza Księgarnia”, Warszawa 1950.

Rodóć (Mikołaj Biernacki) — „Satyra i fraszki” — Biblioteka „Szpilek” Spółdz. Wyd. „Czytelnik” Warszawa 1950.

Ks. Jean Boulier — „Świadcstwo prawdziwe” — Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Warszawa 1950.

Anderé Chamson — „Studia cudów” — powieść — Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Warszawa 1950.

H. G. Wells — „Kipps” — Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Warszawa 1950.

SPORT

Z turnieju w Sopocie

Dotychczas bez niespodzianek

SOPOT. W sobotę w dalszym ciągu międzynarodowych mistrzostw Polski tenisistów polscy odnieśli dwa cenne sukcesy.

szczególnie Skonecki, który grał niemal bezbłędnie. Piątek rozegrał się dopięć w ostatnim secie.

Budowlani (Pz) — Kolejarzy (Gd) 6:2

POZNAN (G). Rozegrany w Poznaniu mecz o wejście do II Ligi Państwowej między gdańskim Kolejarem a Budowlani Poznani, zakończył się zwycięstwem gospodarzy 6:2 (2:1).

Mistrzostwa młodzików w Krotoszynie

KROTOSZYN. W uznaniu zasług położonych na niwie krzewienia sportu pływackiego, Polski Związek Pływacki powierzył organizację Mistrzostw Polski Młodzików na rok 1950 jednej z najwybitniejszych sekcji pływackich w Polsce — Z. S. Gwardia w Krotoszynie.

Puchar Davisa Szwedzi na czele

SZTOKHOLM. W finałowym meczu tenisowym o puchar Davisa (średnia europejska), rozpoczętym w Bastad, Szwecja prowadzi z Danią 2:0.

Ogólnopolskie zawody pływackie „Spójni”

(G) W Poznaniu rozpoczęły się dwudniowe pływania mistrzowskie Polski zrzeszeń sportowych Spójnia, które zgromadziły zawodników i zawodniczek 6 okręgów.

Budowlani - Chorzów mistrzem Polski

KATOWICE. Budowlani Chorzów zdobyli po raz czwarty tytuł mistrza Polski w szczyptorolniku, zwyciężając w puli finałowej AZS Katowice 18:13 (7:8).

Zatwierdzenie radzieckich rekordów świata

MOSEKWA. Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna zatwierdziła, jako rekordy światowe, dwa wyniki lekkoatletów radzieckich, uzyskane w ubiegłym roku na wielkich zawodach w Tbilisi.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Rumunii

BUKARESZT. Odbijające się w Cbań zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Rumunii przyniosły kilka nowych rekordów krajowych.

Koskela w znakomitej formie

HELSINKI. Znany długodystansowiec fiński Koskela przebił w Abo 3.000 m w najlepszym tegorocznym czasie na świecie — 8:10,4.

Poszukuje się karozerii samochodowej marki Opel — Olimpia w dobrym i kompletnym stanie 4741

PRACY POSZUKUJA Gospodyni wszechstronnie uzdolniona poszukuje pracy (pracowita, czysta, obowiązkowa), chętnie wief. Władomocność Toruń, ul. Słowackiego nr 37 m. 4 Marja Lisińska. (4736)

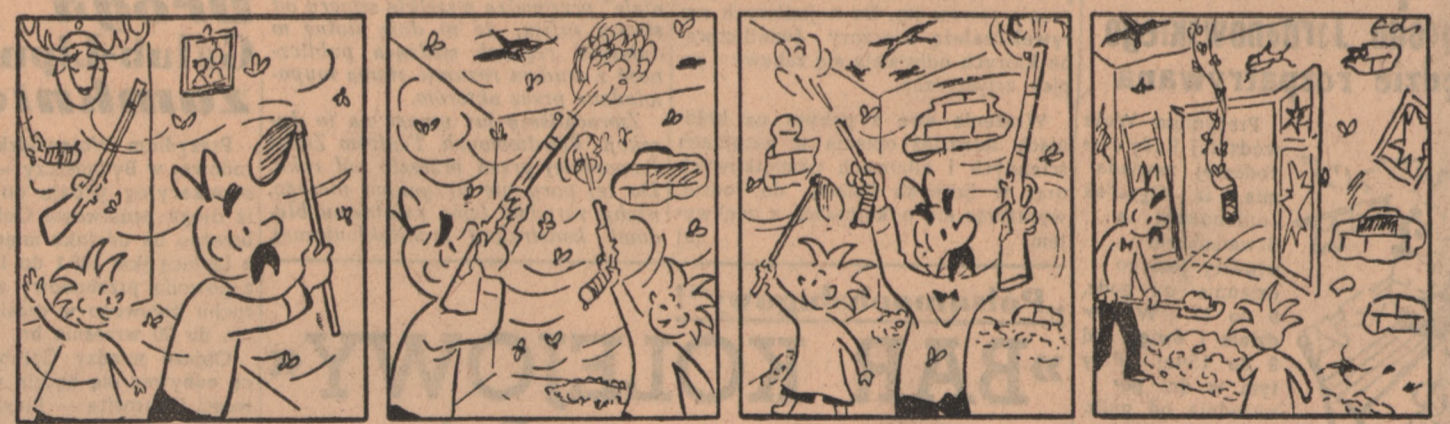
SPRZEDAŻ Radio Telefunken super uniwersalny sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (0579)

OGŁASZAJCIE SIĘ W IKP

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA WTOREK, 1 SIERPNIA 5.00 Początek audycji. 5.05 Sygnał czasu. 5.05 Strzeżenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsl. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Strzeżenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka muzyczna. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka z płyt. 8.00 Strzeżenie wiadomości porannych. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert. 14.00 Z życia Węgier. 14.55 Koncert solistów. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Rezerwa. 15.55 Przegląd prasy literackiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert mandolińców. 17.45 Pogadanka.

FURDYGA I SYN



— Próżna praca, przecięż tata, Kląpką tą nie wiele zdziała. Much jest dzisiaj pełna chata, Do nich trzeba strzelać z... działa.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAZDEGO MIESIĄCA WSZYTKIE URZĘDY I AGENCJE POCTOWE ORAZ LISTONOSZE.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Maksymalna długość 30 słów.